

## POKRZYWDZONY JAKO OSKARŻYCIEL POSIŁKOWY W SPRAWACH PUBLICZNOSKARGOWYCH

### 1. WPROWADZENIE

Przywrócony kodeksem postępowania karnego z 1969 r. udział pokrzywdzonego jako oskarżyciela posiłkowego w publicznoskargowym procesie karnym został w aktualnym stanie prawnym znacznie rozszerzony. Kodyfikacja karna z 1997 r. uniezależniła ten udział od uznania organu sądowego i wzbogaciła w różne formy, co było następstwem wprowadzenia kontroli sądowej postępowania przygotowawczego i nowych uregulowań odwoławczych od decyzji je kończących. Najdalej idącym i najbardziej jaskrawym tego wyrazem jest możliwość wniesienia przez pokrzywdzonego skargi sądowej przeciwko sprawcy czynu zabronionego, wobec którego oskarżyciel publiczny umorzył prowadzone postępowanie przygotowawcze bądź odmówił jego wszczęcia, nie znajdując podstaw do ścigania karnego.

Nowość przyjętych uregulowań procesowych, a zwłaszcza możliwość wnoszenia przez pokrzywdzonego oskarżeń subsydiarnych, tudzież udział w rozprawie sądowej w charakterze oskarżyciela, zapewniają mu równą z oskarżonym pozycję procesową. Realizacja tych uprawnień stanowi jednak przekreślenie prawomocności rozstrzygnięć merytorycznych postępowania przygotowawczego i przejście we władanie oraz subiektywną ocenę własnego pokrzywdzenia państwowej funkcji ścigania przestępstw publicznoskargowych. Rodzi to określone zagrożenia społeczne, w tym zwłaszcza dla interesów oskarżonego, jak również Skarbu Państwa, wobec znacznych kosztów stosowania tych instytucji prawnokarnych. Zagrożenia te uzasadniają potrzebę zbadania funkcjonowania tych instytucji, a w jego kontekście ujawnienie istniejących mankamentów oraz potrzeby ewentualnego wprowadzenia zmian legislacyjnych.

Najbardziej istotne staje się zwłaszcza ustalenie i zbadanie przyczyn, dla których w sprawach z oskarżenia subsydiarnego zapadają rozstrzygnięcia odmienne od decyzji prokuratora o umorzeniu postępowania, czy i w jaki sposób udział oskarżyciela posiłkowego przekłada się na sprawność procesu i wykrycie prawdy materialnej oraz czy istniejące w tym zakresie rozwiązania prawnokarne i praktyka ich stosowania stanowią dostateczne zabezpieczenie obywatela przed nieuzasadnionym oskarżeniem subsydiarnym.

Sygnalizowane zagrożenia w funkcjonowaniu przyjętej przez nowy kodeks instytucji oskarżenia posiłkowego w procesie karnym, a także potrzeba określenia stopnia ich realności oraz zakresu występowania w praktyce ścigania karnego i wymiaru sprawiedliwości legły u podstaw badania podjętego w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości<sup>1</sup>.

## 2. PRZEDMIOT I METODA BADANIA

Przedmiotem niniejszego opracowania jest funkcjonowanie instytucji oskarżyciela posiłkowego, którego to pojęcia używa się w ustawie zbiorczo do oznaczenia trzech jego form procesowych przewidzianych przez przepisy rozdziału 5 k.p.k., a to:

- oskarżyciela posiłkowego — art. 54 § 1 k.p.k., działającego obok oskarżyciela publicznego,
- oskarżyciela subsydiarnego — art. 55 § 1 k.p.k., działającego zamiast oskarżyciela publicznego,
- oskarżyciela ubocznego — art. 55 § 3 k.p.k., który przyłączył się do wcześniej wniesionej skargi oskarżyciela subsydiarnego.

Przy braku ustawowego nazewnictwa tych trzech zróżnicowanych form udziału oskarżyciela posiłkowego w procesie karnym spotykamy w literaturze także inne odpowiadające im określenia, takie jak:

- oskarżyciel posiłkowy uboczny,
- oskarżyciel posiłkowy subsydiarny zasadniczy,
- oskarżyciel posiłkowy subsydiarny uboczny<sup>2</sup>.

W dalszej części opracowania będę się posługiwał terminami wymienionymi na wstępie, gdyż oddają one najtrafniej i najbardziej zwiąż-

---

<sup>1</sup> Propozycję przedmiotowego tematu badawczego zgłosił Departament Legislacyjno-Prawny Ministerstwa Sprawiedliwości.

<sup>2</sup> J. Zagrodnik, *Instytucja skargi subsydiarnej w procesie karnym*, Warszawa 2005, s. 99–114.

le istotę udziału pokrzywdzonego w procesie karnym przewidzianą w art. 54 § 1 k.p.k. dla oskarżyciela posiłkowego i art. 55 § 1 k.p.k. dla oskarżyciela subsydiarnego, mając przy tym na uwadze, że w praktyce nie wystąpiła trzecia forma uczestnictwa oskarżyciela posiłkowego w procesie jako oskarżyciela ubocznego — określona w art. 55 § 3 k.p.k.

Przedmiotowy zakres badania funkcjonowania instytucji oskarżenia posiłkowego w przewidzianych ustawą formach wyznacza — obok już zasygnalizowanego celu poznawczego — w miarę czytelny statystycznie obraz udziału oskarżyciela posiłkowego w procesie oraz dostępność pełnego materiału aktowego, poczynając od rozstrzygnięć kończących postępowanie przygotowawcze, aż do prawomocnego zakończenia postępowania sądowego. Badanie funkcjonowania określonej instytucji prawnej, zwłaszcza nowej instytucji prawa karnego, powinno obejmować dłuższy okres, w którym ma ona możliwość utraty przymiotu nowości, praktyka zaś — możliwość przyswojenia sobie zasad jej stosowania.

Uwzględniając powyższe, a także datę wejścia w życie nowych kodyfikacji karnych, tj. 1 września 1998 r., oraz fakt, że do czasu rozpoczęcia badania (co miało miejsce w 2005 r.) powinny już się uprawomocnić sądowe rozstrzygnięcia subsydiarnych oskarżeń, za najbardziej optymalny okres uznano lata 1999–2003. Uznania tego i możliwości badawczych nie przekreślała liczba wniesionych w skali całego kraju oskarżeń subsydiarnych, a także nadesłanego materiału aktowego.

Punktem wyjścia do rozważań o problematyce oskarżenia subsydiarnego jest niewątpliwie kontrola sądowa decyzji kończących merytorycznie postępowanie przygotowawcze, ich liczba, a na tym tle liczba wniesionych — w tym zwłaszcza skutecznych — oskarżeń subsydiarnych. Stosowne dane, o które zwrócono się do Wydziału Statystyki Ministerstwa Sprawiedliwości, są dość ograniczone. W interesującym nas zakresie przedmiotem rejestracji statystycznej pozostawały:

— liczba i sposób zakończenia postępowań przygotowawczych (tab. 1);

— rozpoznane przez prokuratora nadrzędnego środki odwoławcze od postanowień kończących postępowanie przygotowawcze bądź wydawanych w toku jego prowadzenia (tab. 2);

— wpływ spraw w trybie art. 55 § 1 k.p.k. z oskarżenia subsydiarnego i rodzaje zapadłych orzeczeń sądowych (tab. 3).

Fragmentaryczne informacje dotyczące sposobu rozpoznania przez sądy zażaleń na postanowienia prokuratora o odmowie wszczęcia bądź umorzeniu postępowania przygotowawczego zawiera tabela 4.

**Tabela 1.** Postępowania przygotowawcze zakończone w latach 1999–2003

Rok	Załatwiono ogółem	Umorzono postępowanie przygotowawcze	Odmówiono wszczęcia postępowania przygotowawczego
1999	1 366 572	902 941	105 064
2000	1 481 925	973 807	110 556
2001	1 643 795	976 329	121 492
2002	1 647 246	968 924	131 548
2003	1 679 970	986 167	144 810

Źródło: Opracowanie własne.

**Tabela 2.** Środki odwoławcze od postanowień kończących postępowanie przygotowawcze w latach 1999–2003

Rok	Zażalenia rozpoznane przez prokuratora nadrzędnego							
	apelacyjnego				okręgowego			
	zażalenia ogółem		odmowy wszczęcia śledztwa — dochodzenia		zażalenia ogółem		odmowy wszczęcia śledztwa — dochodzenia	
	rozpoznane	uwzględnione	rozpoznane	uwzględnione	rozpoznane	uwzględnione	rozpoznane	uwzględnione
1999	223 (w tym umorzeń 161)	48	62	10	30 423 (w tym umorzeń 22 225)	7 661	8 198	1 745
2000	163 (w tym umorzeń 128)	44	35	8	28 349 (w tym umorzeń 20 942)	7 542	7 407	1 511
2001	154	46	49	8	25 603	8 169	9 185	1,869
2002	168	42	b.d.	b.d.	29 224	8 674	b.d.	b.d.
2003	180	60	b.d.	b.d.	31 157	8 982	b.d.	b.d.

Źródło: Opracowanie własne.

Poza fragmentarycznymi informacjami za lata 2002–2003 przedmiotem sprawozdawczości statystycznej nie była pełna rejestracja liczebności i sposobu rozpoznania przez sądy zażaleń na postanowienie o odmowie

**Tabela 3.** Wpływ spraw w trybie art. 55 § 1 k.p.k. i rodzaje orzeczeń sądowych w latach 1999–2003

Rok	Wpływ	Umorzenia w trybie art. 339 § 3 pkt 2 k.p.k.	Skazano	Warunkowo umorzono	Umorzono	Uniewinnio- no
1999	75	b.d.	2	1	16	1
2000	123	b.d.	3	4	17	2
2001	168	b.d.	7	7	22	9
2002	96	b.d.	3	5	42	39
2003	91	b.d.	2	—	47	22

Źródło: Opracowanie własne.

**Tabela 4.** Zażalenia rozpoznane przez sąd

Rok	Sąd apelacyjny				Sąd okręgowy			
	zażalenia ogółem		odmowy wszczęcia śledztwa — dochodzenia		zażalenia ogółem		odmowy wszczęcia śledztwa — dochodzenia	
	rozpoz- nane	uwzglę- dnione	rozpoz- nane	uwzglę- dnione	rozpoz- nane	uwzglę- dnione	rozpoz- nane	uwzglę- dnione
1999	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
2000	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
2001	40	4	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.
2002	96	6	b.d.	b.d.	16 863	1 553	b.d.	b.d.
2003	77	4	b.d.	b.d.	18 240	1 642	b.d.	b.d.

Źródło: Opracowanie własne.

wie wszczęcia bądź umorzenie postępowania przygotowawczego, do których prokurator nadrzędny nie przychylił się i skierował je w trybie art. 306 § 2 k.p.k. do rozpoznania przez właściwy sąd. Wobec treści cytowanego przepisu można wnioskować, że wykazane w tabeli 2 liczby zażeń rozpoznanych przez prokuratora nadrzędnego pomniejszone o liczby zażeń przezeń uwzględnionych stanowią ogólną liczbę zażeń rozpoznanych przez sądy. Wniosek ten jest jednak tylko prawdopodobny, albowiem spośród ogółu zażeń rozpoznanych przez prokuratora nadrzędnego wyodrębniono zażenia na postanowienia kończące po-

stępowanie przygotowawcze tylko w latach 1999 i 2000. Mając powyższe na uwadze, można przyjąć, że w 1999 r. sądy rozpoznały 21 017, a w 2000 r. 19 296 zażaleń na postanowienia prokuratora kończące merytorycznie postępowanie przygotowawcze i wielkości te mogły być zbliżone również w latach następnych.

Przedmiotem rejestracji statystycznej nie były także ponowne postanowienia prokuratora o odmowie wszczęcia bądź o umorzeniu postępowania przygotowawczego, o których mowa w art. 330 § 2 k.p.k. Postanowienia te, po ich utrzymaniu w mocy przez prokuratora nadzrędnego oraz wyczerpaniu przez pokrzywdzonego drogi odwoławczej przewidzianej w art. 306 § 1 i 2 k.p.k., dawały pokrzywdzonemu podstawę prawną do wniesienia subsydiarnego oskarżenia przeciwko osobie, wobec której prokurator odstąpił od ścigania karnego. Z uwagi na powyższe nie jest możliwe określenie liczby spraw, w których zaistniały podstawy prawne do wniesienia skargi subsydiarnej, a także — mimo znajomości liczby wniesionych tego rodzaju skarg (*vide* tab. 3) — określenie ich wzajemnych proporcji, tj. stopnia wykorzystania subsydiarnego oskarżenia.

W tym zakresie można prowadzić rozważania tylko w kategoriach prawdopodobieństwa, mając na uwadze zamieszczone w tabeli 4 fragmentaryczne informacje o liczbie uwzględnionych przez sądy zażaleń: 1553 w 2002 r. i 1642 w 2003 r., co stanowiło około 9% ogółu rozpoznanych zażaleń. Przy wniesionych 96 skargach subsydiarnych w 2002 r. i 91 w 2003 r. stopień wykorzystania przez pokrzywdzonych możliwości wnoszenia oskarżeń kształtował się na poziomie 5–6%.

W celu uzyskania pełnego, a przez to reprezentatywnego, materiału empirycznego w zakresie oskarżenia subsydiarnego zwrócono się:

- do prezesów sądów okręgowych o nadesłanie z podległych im jednostek organizacyjnych sądów wszystkich prawomocnie zakończonych spraw z subsydiarnych oskarżeń wniesionych w latach 1999–2003;
- do prokuratur o nadesłanie akt umorzonych postępowań przygotowawczych, w których z subsydiarnych oskarżeń zapadły wyroki skazujące bądź umorzono warunkowo postępowanie.

Udział pokrzywdzonego w postępowaniu sądowym w charakterze oskarżyciela posiłkowego, działającego obok oskarżyciela publicznego (art. 54 § 1 k.p.k.), nie podlega sprawozdawczości statystycznej i poza treścią wokandy nie jest odnotowywany w jakichkolwiek rejestrach sądowych. Z uwagi na powyższe doboru spraw do badania udziału pokrzywdzonego w charakterze oskarżyciela posiłkowego dokonano

w dwu etapach: losowego wyboru trzech sądów rejonowych (Krosno, Olsztyn, Zielona Góra) oraz wyszukania interesujących spraw w zachowanych zbiorach wokand i archiwum sądowym. Wspomniany brak sprawozdawczości dotyczący oskarżyciela posiłkowego nie pozwala na określenie częstotliwości jego udziału w postępowaniu sądowym obok oskarżyciela publicznego.

Wyniki analizy aktowej spraw dokumentowano w ankietach, odrębnych dla obu form udziału pokrzywdzonego w procesie, mając na uwadze zasygnalizowane na wstępie cele prowadzonego badania oraz zróżnicowane podstawy prawne i charakter uczestnictwa w postępowaniu sądowym oskarżyciela subsydiarnego i oskarżyciela posiłkowego. Przesądziło to również o odrębnym omówieniu obu tych form uczestnictwa pokrzywdzonego w procesie karnym.

### 3. PODSTAWOWE INFORMACJE O MATERIALE AKTOWYM

Zgodnie z informacją Wydziału Statystyki Ministerstwa Sprawiedliwości (tab. 3) w latach 1999–2003 na terenie całego kraju wpłynęły do sądów 553 sprawy, w których akt oskarżenia wnieśli w trybie art. 55 § 1 k.p.k. pokrzywdzeni przestępstwem, działający w charakterze oskarżycieli subsydiarnych. Na podstawie wniesionych skarg subsydiarnych zapadły wobec oskarżonych następujące rozstrzygnięcia sądowe:

- skazanie — 17 osób,
- umorzenie warunkowe — 17 osób,
- uniewinnienie — 73 osoby,
- umorzenie postępowania — 144 osoby.

Co do innych rodzajów zapadłych rozstrzygnięć, a zwłaszcza umorzenia postępowania „z powodu oczywistego braku faktycznych podstaw oskarżenia” (art. 339 § 3 pkt 2 k.p.k.), brak było informacji.

Odnosząc się do informacji o liczbie wniesionych w trybie art. 55 § 1 k.p.k. skarg subsydiarnych, należy przyjąć, że są one zawyżone, a powodem tego było utożsamianie — w początkowym okresie obowiązywania nowych kodyfikacji — oskarżenia subsydiarnego z oskarżeniem prywatnoskargowym. Przemawiają za tym zwłaszcza następujące fakty:

- niezasadne stosowanie w niektórych sądach do postępowania w sprawach z oskarżenia subsydiarnego przepisów o postępowaniu prywatnoskargowym,

- wykazana w statystyce lat 2000–2001 stosunkowo wysoka liczba subsydiarnych oskarżeń;
- nadesłanie przez sądy do przedmiotowego badania akt spraw zaledwie połowy wykazanej statystycznie ogólnej liczby subsydiarnych oskarżeń.

Wśród nadesłanych spraw znajdowało się kilkanaście ściganych z oskarżenia prywatnego, które na obwołucie akt posiadały odrębne adnotacje o treści „art. 55 § 1 k.p.k.”. Sprawy te wyłączono z badania.

Spośród wspomnianej ogólnej liczby 553 spraw z oskarżenia subsydiarnego otrzymano kwalifikujące się do badania akta 259 spraw, w których pokrzywdzeni działający w charakterze oskarżycieli zarzucili 335 osobom popełnienie przestępstw publicznoskargowych. Wśród tych spraw znajdowało się:

- 16, w których nastąpiło skazanie 19 oskarżonych (w stosunku do 2 oskarżonych skazania zapadły w okresie objętym badaniem, a uprawomocniły się po jego upływie i dlatego nie wyłączono ich z badanej próby);
- 7, w których umorzono warunkowo postępowanie wobec 14 oskarżonych;
- 57, w których zapadły wyroki uniewinniające wobec 72 oskarżonych;
- 179, w których w ramach kontroli wstępnej oskarżenia umorzono postępowanie przeciwko 230 oskarżonym.

W wymienionych sprawach treścią wniesionych skarg subsydiarnych zarzucono oskarżonym popełnienie przestępstw, których rodzaj — z uwzględnieniem zapadłego rozstrzygnięcia sądowego — określa tabela 5.

Z powyższego zestawienia wynika, że spośród ogółu subsydiarnych skarg badaniem nie objęto jednego wyroku uniewinniającego, trzech warunkowych umorzeń oraz 294 akt, w których postępowanie umorzono w ramach kontroli wstępnej oskarżenia. Ta ostatnia wielkość statystyczna — co podkreślono uprzednio — jest zawyżona i nie odzwierciedla rzeczywistej liczby subsydiarnych skarg wniesionych przez pokrzywdzonych przestępstwem.

Niewątpliwie najbardziej istotnym argumentem przemawiającym za zasadnością wprowadzenia nowych rozwiązań proceduralnych w zakresie oskarżenia posilkowego są praktyczne efekty ich stosowania, a zwłaszcza liczby orzeczeń sądowych ustalających sprawstwo czynu osoby, wobec której prokurator umorzył postępowanie, oraz rodzaj i wy-

**Tabela 5.** Rodzajowe typy przestępstw w sprawach z oskarżenia subsydiarnego

Rodzajowe typy przestępstw	Skazanie	Warunkowe umorzenie	Uniewinnienie	Umorzenie w ramach kontroli wstępnej oskarżenia
Przestępstwa przeciwko mieniu	8	9	20	59
Przestępstwa drogowe	3	1	20	29
Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu	2	b.d.	8	38
Przestępstwa przeciwko wiarygodności dokumentów	1	b.d.	12	21
Przestępstwa przeciwko wymiarowi sprawiedliwości	2	3	5	17
Przestępstwa przeciwko wolności	3	1	4	16
Przestępstwa przeciwko działalności instytucji państwowych i samorządu terytorialnego	b.d.	b.d.	3	18
Przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu	b.d.	b.d.	b.d.	12
Przestępstwa przeciwko rodzinie	b.d.	b.d.	b.d.	6
Inne	b.d.	b.d.	b.d.	14
Razem	19	14	72	230

Źródło: Opracowanie własne.

sokość orzeczonej kary. Te ostatnie w ramach 19 skazań kształtowały się następująco:

- samoistna grzywna — 2 skazania;
- kara pozbawienia wolności w rozmiarze do 6 miesięcy — 2 skazania;
- kara pozbawienia wolności w rozmiarze do roku — 11 skazań;
- kara pozbawienia wolności w rozmiarze do półtora roku — 2 skazania;
- kara pozbawienia wolności w rozmiarze do dwóch lat — 2 skazania.

Wszystkie kary pozbawienia wolności orzeczono z warunkowym zawieszeniem ich wykonania. Wyrokami skazującymi orzeczono nadto w 3 wypadkach grzywnę obok kary pozbawienia wolności, w 6 zaś obowiązek naprawienia szkody i w 1 wypadku nawiązkę.

Z wyjątkiem jednej sprawy uzyskano wszystkie akta postępowań przygotowawczych, w których w postępowaniu sądowym z oskarżenia subsydiarnego zapadły wyroki skazujące bądź postępowanie umorzono warunkowo.

Badaniu udziału pokrzywdzonego działającego w charakterze oskarżyciela posiłkowego obok oskarżyciela publicznego (art. 54 § 1 k.p.k.) służyły akta spraw z dobranych losowo sądów rejonowych w Krośnie, Olsztynie i Zielonej Górze. Łącznie uzyskano akta 137 spraw przeciwko 162 oskarżonym, w tym:

- Krosno — 36 spraw przeciwko 49 oskarżonym,
- Olsztyn — 56 spraw przeciwko 63 oskarżonym,
- Zielona Góra — 45 spraw przeciwko 50 oskarżonym.

W sprawach tych zapadły następujące rodzaje orzeczeń sądowych:

- skazanie — 119,
- warunkowe umorzenie — 11,
- uniewinnienie — 21,
- inne rozstrzygnięcie — 11.

Zarzucone oskarżonym rodzajowe typy przestępstw oraz orzeczone wobec nich kary i środki karne obrazują poniższe zestawienia (tab. 6 i 7).

**Tabela 6.** Rodzajowe typy przestępstw w sprawach z udziałem oskarżyciela posiłkowego

Rodzajowe typy przestępstw	Liczba
Przestępstwa przeciwko mieniu (z dominacją przywłaszczenia, kradzieży, oszustwa i niszczenia)	39
Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu (głównie art. 157 § 1 k.k. i branie udziału w bójkach)	33
Przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece (niemal wyłącznie znęcanie — art. 207 § 1 k.k.)	28
Przestępstwa wypadku drogowego z dominacją wypadku ciężkiego (art. 177 § 2 k.k.)	27
Przestępstwa groźby karalnej (art. 190 § 1 k.k.)	20
Przestępstwa przeciwko wiarygodności dokumentów	5
Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej	3
Przestępstwa fałszywych zeznań	2
Inne	5
Razem	162

Źródło: Opracowanie własne.

**Tabela 7.** Kary i środki karne orzeczone w sprawach z udziałem oskarżyciela posiłkowego

Rodzaj kary lub środka karnego	Liczba	
Grzywna samoistna	5	
Grzywna obok kary pozbawienia wolności	30	
Kara ograniczenia wolności	0	
	z warunkowym zawieszeniem jej wykonania	bezwzględnego pozbawienia wolności
Kara pozbawienia wolności, w tym:		
do 6 miesięcy	26	—
od 6 miesięcy do roku	47	5
od roku do 2 lat	30	2
od 2 do 3 lat	—	3
od 3 do 5 lat	—	—
powyżej 5 lat	—	1
Obowiązek naprawienia szkody	19	
Nawiązka	18	
Świadczenie pieniężne	3	
Zakaz prowadzenia pojazdów	—	

Źródło: Opracowanie własne.

#### 4. POKRZYWDZONY JAKO OSKARŻYCIEL SUBSYDIARNY W PROCESIE KARNYM

Analizując charakter przestępstw będących przedmiotem skargi subsydiarnej, można było zauważyć w materiale aktowym badanych spraw, że ma on związek zarówno ze strukturą przestępczości wynikającą z proporcjonalnego nasilenia poszczególnych jej rodzajów, jak i ze stopniem zagrożenia dla prawnie chronionych dóbr pokrzywdzonego. Dominowały bowiem przestępstwa przeciwko mieniu oraz przestępstwa godzące w najbardziej cenne dla jednostki dobra, jakimi są życie i zdrowie (naruszane także przez przestępstwa drogowe), wolność i cześć. Ochrona tych właśnie dóbr, która w subiektywnym odczuciu pokrzywdzonego nie została zapewniona w sposób satysfakcjonujący na etapie postępowania przygotowawczego, leży najczęściej u podstaw wnoszonych oskarżeń

subsydiarnych. Zazwyczaj oskarżenie nie było motywowane zamiarem realizacji uprawnień kompensacyjnych wynikających z pokrzywdzenia przestępstwem. W materiale aktowym badanych spraw natrafiono zaledwie na 9 tego rodzaju wniosków (7 o naprawienie szkody, 1 o orzeczenie nawiązki i 1 powództwo adhezyjne). Na tle zaś przestępstw drogowych było widoczne, że czynnikiem motywującym pokrzywdzonego bądź jego najbliższych do wniesienia subsydiarnego oskarżenia stawała się najczęściej potrzeba „wyparcia własnej współwiny” zaistniałego wypadku. Na ogólną bowiem liczbę wniesionych w tej kategorii 53 skarg subsydiarnych tylko w 4 wypadkach oskarżenia te okazały się merytorycznie uzasadnione.

Niewątpliwie czynnikiem skłaniającym pokrzywdzonego do wnoszenia subsydiarnego oskarżenia mogła być także jego postawa roszczeniowa, mająca niekiedy wyraźne cechy pieniactwa. Można uznać, że o pieniaczym charakterze oskarżyciela subsydiarnego świadczą takie jego zachowania w toku procesu karnego, jak: permanentne wnoszenia niezasadnych skarg i zawiadomień o przestępstwie przeciwko prowadzącym postępowanie przygotowawcze i sądowe, przeciwko świadkom i biegłym, a nawet przeciwko przydzielonym z urzędu pełnomocnikom procesowym. Tego rodzaju zachowania oskarżycieli stwierdzono w 1/5 badanych postępowań karnych. Materiał aktowy tych spraw stanowiły w większym stopniu pisma i wnioski oskarżycieli, skutkiem czego przeważająca część postępowania była związana z ich wyjaśnianiem, a nie przedmiotem procesu.

Przykłady tego rodzaju pieniaczych zachowań oskarżycieli subsydiarnych to między innymi sprawy:

- VII K 691/00 Sądu Rejonowego w Ł. o przestępstwo groźby karalnej, w której skutkiem permanentnego składania nowych wniosków dowodowych postępowanie trwało niemal 3 lata i miało 30 terminów rozpraw;
- II K 454/01 Sądu Rejonowego w Ł., w której oskarżycielka, nadużywając swojej sytuacji osobistej związanej ze śmiercią męża w przebiegu psychozy alkoholowej w szpitalu, doprowadziła do kilkakrotnej zmiany przydzielanych jej z urzędu pełnomocników oraz pięciokrotnego opiniowania w sprawie zespołów biegłych;
- II K 1144/01 Sądu Rejonowego w R., w której Zygmunt P. oskarżył o przestępstwo poświadczenia nieprawdy 4 biegłych lekarzy opiniujących w jego sprawie o roszczenia emerytalne, a postępowanie trwało 16 miesięcy i miało 10 terminów rozpraw.

Czynnikiem sprzyjającym niezasadnemu wnoszeniu subsydiarnych oskarżeń była również niestusznym praktyka niektórych jednostek organizacyjnych prokuratury, która polegała na procesowym rozstrzygnięciu pism stron niezadowolonych ze sposobu załatwienia sprawy, które po zakończeniu postępowania instancyjnego i wyczerpaniu środków odwoławczych wносиły kolejne „zawiadomienia o przestępstwie”, zarzucając bezprawność podjętych rozstrzygnięć procesowych prokuratora lub sądu<sup>3</sup>.

Uprawnienie pokrzywdzonego i jego warunki formalnoprawne wniesienia skargi subsydiarnej określają art. 55, 306 i 330 k.p.k. Zgodnie z ich treścią prawo wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia przysługuje pokrzywdzonemu przestępstwem w razie powtórnego wydania przez prokuratora postanowienia o odmowie wszczęcia lub o umorzeniu postępowania przygotowawczego oraz po wyczerpaniu przysługującej drogi odwoławczej przeciwko podejmowanym rozstrzygnięciom merytorycznym. Na uprawnienia te, określając je rozdzielczo, składają się następujące przesłanki:

- bycie pokrzywdzonym popełnionym przestępstwem;
- wydanie postanowienia o odmowie wszczęcia bądź postanowienia o umorzeniu postępowania przygotowawczego;
- wniesienie przez pokrzywdzonego środka odwoławczego przeciwko powyższemu rozstrzygnięciu;
- uchylene przez sąd zaskarżonego postanowienia kończącego postępowanie i przekazanie sprawy prokuratorowi celem dalszego prowadzenia;
- wydanie przez prokuratora ponownego postanowienia o odmowie wszczęcia lub o umorzeniu postępowania;
- ponowne wniesienie przez pokrzywdzonego przestępstwem środka odwoławczego przeciwko podjętemu rozstrzygnięciu i jego nieuwzględnienie przez prokuratora nadzrędnego;
- wniesienie przez pokrzywdzonego aktu oskarżenia sporządzonego i podpisanego przez adwokata z zachowaniem warunków art. 332 i 333 § 1 k.p.k.

Powyższe wskazuje, iż bycie pokrzywdzonym — jako przesłanka merytoryczna skargi subsydiarnej — rozumiane jako bezpośrednie na-

---

<sup>3</sup>Sprawy: III K 2107/01 i III K 1549/02 Sądu Rejonowego w B. Problem ten sygnalizowałem bliżej w artykule: *Przedmiot odmowy wszczęcia postępowania przygotowawczego*, „Prokuratura i Prawo” 2003, nr 9.

ruszenie lub zagrożenie dobra prawnej osoby fizycznej lub prawnej, zachodząca *iunctim* z pozostałymi warunkami formalnymi, uprawnia pokrzywdzonego do wniesienia subsydiarnego aktu oskarżenia.

Ta przesłanka merytoryczna skargi subsydiarnej — bycie pokrzywdzonym przestępstwem — jest tożsama także dla uprawnień odwoławczych pokrzywdzonego przeciwko zapadającym w postępowaniu przygotowawczym postanowieniom o odmowie wszczęcia bądź umorzeniu postępowania, jak również jako wspomniana w art. 306 k.p.k. podstawa kontroli sądowej postępowania przygotowawczego. Przepisy art. 55, 306, 330 i każdy inny przepis kodeksu postępowania karnego, posługujące się zwrotem normatywnym „pokrzywdzony”, mają na uwadze — zawsze i w takim samym stopniu — zakres tego pojęcia określony w art. 49 k.p.k. Jest to zasada ogólna, a pojęcie pokrzywdzonego jest jednolite w całym kodeksie. Prowadzi to do wniosku, że na każdym etapie dochodzenia pokrzywdzonego do uzyskania statusu oskarżyciela subsydiarnego, a zwłaszcza na etapie rozpoznawania przez sąd zażalenia pokrzywdzonego na postanowienie o odmowie wszczęcia bądź umorzeniu postępowania przygotowawczego oraz wstępnej kontroli oskarżenia w trybie art. 339 k.p.k., bycie pokrzywdzonym popełnionym przestępstwem będzie pojmowane tożsamo.

W praktyce okazało się jednak, że na etapie wstępnej kontroli subsydiarnego aktu oskarżenia wystąpiło zjawisko zawężającej interpretacji pojęcia pokrzywdzonego na tle przestępstw, których przedmiotem ochrony jest dobro ogólne. W odniesieniu do czynów zabronionych sypizowanych w art. 233 i 234 k.k., tj. fałszywych zeznań i fałszywego oskarżenia, zarówno sąd pierwszej instancji, jak i drugiej prezentował dość często pogląd, że przedmiotem ochrony jest tu dobro ogólne określone tytułem rozdziału, to jest wymiar sprawiedliwości, a nie dobro jednostkowe. Konsekwencją tego poglądu było zaś uznanie, że osoby fałszywie oskarżone oraz te, na szkodę których złożono fałszywe zeznania, nie są pokrzywdzonymi w rozumieniu art. 49 § 1 k.p.k., gdyż naruszonym bezpośrednio dobrem prawnym jest wymiar sprawiedliwości jako dobro ogólne, a przeto nie mają one uprawnień do wniesienia subsydiarnego oskarżenia. Tego rodzaju zastrzeżeń nie podnoszono jednak przy rozpoznawaniu w tych samych sprawach środków odwoławczych pokrzywdzonych od postanowień o odmowie wszczęcia bądź o umorzeniu postępowania przygotowawczego<sup>4</sup>.

<sup>4</sup>Sprawy: II K 721/01 Sądu Rejonowego w K., II K 322/02 Sądu Rejonowego w M., II K 806/02 Sądu Rejonowego w K. i inne.

Stanowisko takie, co podniesiono wyżej, nie miało charakteru jednostkowych i odosobnionych rozstrzygnięć, a przeto wymaga ustosunkowania się do takiego poglądu. Wszystkie polskie kodeksy postępowania karnego (art. 55 k.p.k. z 1928 r., art. 40 § 1 k.p.k. z 1969 r. i art. 49 § 1 k.p.k. z 1997 r.) w sposób tożsamy definiowały pokrzywdzonego jako osobę, której dobro prawne zostało bezpośrednio naruszone lub zagrożone przestępstwem. Również niezmiennie było stanowisko doktryny i judykatury. Prezentowano powszechnie pogląd, że proceduralne określenie pokrzywdzonego nakazuje ustalać tę osobę na podstawie prawa karnego materialnego, gdyż właśnie norma prawa materialnego wskazuje prawnie chronione dobro, na które skierowane jest przestępne działanie.

W celu ustalenia bezpośredniości naruszenia lub zagrożenia dobra prawnego decydujące znaczenie mają czynności wykonawcze objęte dyspozycją danego typu czynu zabronionego i skutkujące obiektywnym stanem pokrzywdzenia, przy czym bezpośredniość ta wchodzi w grę także wówczas, gdy przedmiotem ochrony prawnej jest wprawdzie dobro ogólniejszej natury, ale jego naruszenie lub zagrożenie powoduje również bezpośrednie pokrzywdzenie osoby indywidualnej<sup>5</sup>.

Również niezmiennie i jednoznacznie było stanowisko doktryny i judykatury konkretyzujące pojęcie pokrzywdzonego na tle przestępstw fałszywych zeznań i fałszywego oskarżenia. Argumentowano, że przestępstwa te, skierowane przede wszystkim przeciwko dobru publicznemu, jakim jest wymiar sprawiedliwości, mogą godzić także bezpośrednio w interesy osób indywidualnych i tym samym istnieje dwóch bezpośrednich pokrzywdzonych: społeczeństwo i jednostka<sup>6</sup>. Nie sposób przecieżyć sobie wyobrazić, aby fałszywe zeznania, fałszywe oskarżenie, tworzenie fałszywych dowodów bądź zatajenie dowodów niewinności były zdarzeniem prawnokarnie obojętnym dla ofiary tychże zachowań i nie powodowały stanu obiektywnego jej pokrzywdzenia.

Odnosząc się do podłoża tego zjawiska, będącego faktycznym i pozaprocesowym ograniczaniem możliwości wnoszenia skargi subsydiarnej,

---

<sup>5</sup> Uchwała Calej Izby II (Karnej) z 14 lutego 1931 r., II Pr 28/31; uchwała połączonych Izb Karnej i Wojskowej z 26 listopada 1976 r., VI KZP 11/75; K. Marszał, *Proces karny*, Katowice 1997, s. 144; J. Zagrodnik, *Instytucja...*, s. 65–75.

<sup>6</sup> S. Kalinowski, M. Siewierski, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 1966, s. 125; J. Bafia i inni, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 1971, s. 96; W. Daszkiewicz, *Pokrzywdzony przestępstwem*, [w:] *Nowa kodyfikacja karna. Krótkie komentarze*, Warszawa 1998, z. 14, s. 153; uchwała składu siedmiu sędziów SN z 12 maja 1993 r., I KZP 6/93, OSNKW 1993, nr 5–6, poz. 28.

nie mogę się oprzeć wrażeniu, że jest to reakcja praktyki sądowej na nazbyt szerokie i nieuzasadnione dowodowo możliwości postawienia w stan oskarżenia domniemanego sprawcy przestępstwa oraz brak skutecznych mechanizmów kontrolnych.

Warunki formalne skargi subsydiarnej to wskazana już dwukrotna odmowa wszczęcia postępowania przygotowawczego bądź dwukrotne jego umorzenie, przedzielone sądową kontrolą postępowania przygotowawczego w postaci uchylenia pierwszego z tych rozstrzygnięć i przekazania sprawy prokuratorowi, ze wskazaniem powodów uchylenia i okoliczności podlegających wyjaśnieniu. Z powyższego wynika, że skarga subsydiarna czerpie tu swój prawny byt z nieistniejącego już, bo uchylonego przez sąd, pierwszego błędnego rozstrzygnięcia postępowania przygotowawczego, co jest wyrazem swoistej sofistyki ustawodawczej przyjmującej *eo ipso* także błędność ponownego rozstrzygnięcia merytorycznego prokuratora. Przeciwno tej ocenie można podnosić zarzut, że w modelu prywatnej skargi subsydiarnej trudno wskazać inne — niż błędność pierwszego rozstrzygnięcia merytorycznego — determinanty oskarżenia. Decydując się jednakże na model prywatnej skargi subsydiarnej, niezbędne jest stworzenie skutecznych mechanizmów ochrony obywatela przed niezasadnym oskarżeniem, której nie realizuje w stopniu dostatecznym przewidziana treścią art. 339 k.p.k. wstępna kontrola oskarżenia, o czym będzie mowa niżej.

W świetle wymogów proceduralnych stawianych odmowie wszczęcia postępowania przygotowawczego, a zwłaszcza liczonego od dnia otrzymania zawiadomienia o przestępstwie 30-dniowego terminu do podjęcia rozstrzygnięcia procesowego o wszczęciu lub odmowie wszczęcia postępowania, tudzież możliwości stosownego skarżenia opieszałości w tym zakresie, wydaje się metodologicznie błędną formalną przesłanką skargi subsydiarnej w postaci ponownego postanowienia o odmowie wszczęcia postępowania przygotowawczego. Zachowanie tego terminu jest nierealne, albowiem niemożliwe jest podjęcie w ciągu 30 dni dwóch decyzji procesowych o odmowie wszczęcia, poprzedzanych stosownym postępowaniem sprawdzającym oraz przedzielonych sądową kontrolą pierwszej odmowy. Wprawdzie uchybienie temu terminowi nie rodzi żadnych skutków procesowych — poza możliwością dyscyplinującego oddziaływania w ramach podległości służbowej — jednakże jest rzeczą wysoce niewskazaną tworzenie norm prawnych obiektywnie niemożliwych do przestrzegania i skazanych na permanentne naruszenie przez organ procesowy powołany do strzeżenia prawa.

Z przytoczonych powodów w praktyce stosowania instytucji oskarżenia subsydiarnego było regułą, że ponowne postanowienie kończące postępowanie to wyłącznie postanowienie o umorzeniu, a nie o odmowie wszczęcia postępowania przygotowawczego (chyba że oskarżenie to wnoszono po pierwszej — utrzymanej w mocy w ramach kontroli sądowej — odmowie wszczęcia). Wśród postanowień o umorzeniu dominowały postanowienia o umorzeniu postępowania *in rem*, a nie *ad personam*, co było konsekwencją stanowiska prokuratora, że zdarzenia będące przedmiotem postępowania nie wyczerpywały znamion czynu zabronionego.

W toku prowadzonych badań oskarżenia subsydiarnego nie odnotowano udziału w nim oskarżyciela ubocznego (art. 55 § 3 k.p.k.), który — nie korzystając sam z uprawnień odwoławczych w postępowaniu przygotowawczym — przyłączyłby się do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej do skargi wniesionej przez oskarżyciela subsydiarnego. Uregulowanie to, jakkolwiek jest powieleniem udziału w rozprawie oskarżyciela posiłkowego, który przyłączył się do skargi wniesionej przez oskarżyciela publicznego, wydaje się najbardziej kontrowersyjne, gdyż stanowi najdalej idącą ingerencję w zasadę legalizmu i prawomocność rozstrzygnięć postępowania przygotowawczego. Pokrzywdzony ten, nie korzystając w postępowaniu przygotowawczym z uprawnień odwoławczych od decyzji kończącej postępowanie przygotowawcze *ad personam*, doprowadza do jej uprawnomocnienia w części jego dotyczącej, co rodzi problem konkurencji przepisu art. 55 § 3 k.p.k. z gwarancjami procesowymi podejrzanego, zwłaszcza w kontekście art. 328 § 2 k.p.k.

Dla społecznej oceny instytucji skargi subsydiarnej wart niezwyklej uwagi jest statystyczny obraz kształtowania się liczby spraw poddanych kontroli, w tym kontroli sądowej, postępowania przygotowawczego, co umożliwia określenie ponoszonych kosztów jej funkcjonowania oraz uzyskanych efektów, będących swoistym współczynnikiem błędności rozstrzygnięć prokuratora w postępowaniu przygotowawczym. Podnoszona już niepełność danych statystycznych umożliwia przedstawienie tego obrazu jedynie w latach 2002 i 2003.

W 2002 r. zakończono umorzeniem lub odmową wszczęcia postępowania 1 100 472 sprawy i na postanowienie te złożono 29 224 zażalenia. Prokurator nadrzędny uwzględnił 8674 zażalenia, pozostałe zaś 20 550 przekazał do rozpoznania właściwym sądom. Z liczby tej sądy uwzględniły 1553 zażalenia. Do sądów wpłynęło 96 subsydiarnych skarg, a w ich

wyniku zapadły 3 skazania i 5 warunkowych umorzeń. W 2003 r. zakończono umorzeniem bądź odmową 1 130 977 spraw, wniesiono 31 157 zażaleń, z których prokurator uwzględnił 8982. Sądy rozpoznały 22 175 zażaleń, z których uwzględniły 1642. Wpłynęło 91 skarg subsydiarnych, w których zapadły 2 skazania. Przekładając te proporcje na koszty funkcjonowania skargi subsydiarnej, okazuje się, że rozpoznanie ponad 20 tysięcy spraw wymaga obsady etatowej średniego okręgu sądowego. Jeżeli ich wynikiem są 2–3 skazania i tyleż warunkowych umorzeń w stosunku rocznym, to uzasadniona staje się ocena, że subsydiarne oskarżenie jest wyłącznie trwonieniem sił i środków na nieefektywną, z samego założenia, formę ścigania karnego.

Konstruując określone instytucje prawnokarne, należy mieć świadomość, że nieomyślność może być wyłącznie celem działania, a nie absolutną właściwością rozstrzygnięć prokuratora kończących merytorycznie postępowanie przygotowawcze i że nie zapewni jej również podwójna kontrola — prokuratora nadrzędnego i sądu. Jeżeli za stopień błędności rozstrzygnięć prokuratora o odmowie wszczęcia lub umorzeniu postępowania uznamy stosunek zażaleń uwzględnionych przez prokuratora i sąd do ogółu spraw zakończonych w tym trybie (10–11 tysięcy zażaleń w stosunku do 1100 tysięcy spraw załatwionych), to wynosi on 0,9% i jest niższy od sądowego wskaźnika spraw przekazanych do ponownego rozpoznania. Uwzględniając zaś te wszystkie społeczne i ekonomiczne koszty oraz efekty funkcjonowania skargi subsydiarnej, należy uznać, że wpisuje się ona celniej w polską tradycję *liberum veto* niż w podstawowe zasady procesu karnego.

Uzyskanie wstępnej podstawy wniesienia skargi subsydiarnej w postaci sądowego uchylenia postanowienia o odmowie wszczęcia bądź umorzeniu postępowania przygotowawczego jest warunkowane w większym stopniu błędami w zakresie zbierania i oceny dowodów niż merytoryczną zasadnością końcowego rozstrzygnięcia. Przemawia za tym zwłaszcza:

- niski wskaźnik wnoszonych skarg subsydiarnych w stosunku do liczby zażaleń uwzględnianych przez sąd (wynoszący około 6%);
- znaczna liczba skarg subsydiarnych umorzonych w ramach wstępnej kontroli oskarżenia;
- znaczna liczba wyroków uniewinniających w stosunku do skazań i warunkowych umorzeń.

Błędy postępowania dowodowego w postępowaniu przygotowawczym, skutkujące sądowym uchyleniem zaskarżonego postanowienia

o odmowie wszczęcia lub umorzeniu postępowania, polegały zazwyczaj na:

- niepełnym gromadzeniu istniejących dowodów o okolicznościach zdarzenia bądź na rezygnacji z przeprowadzenia dowodów ujawnionych;
- niedogłębnym przesłuchiwaniami świadków, w tym zwłaszcza pokrzywdzonych;
- braku krytycznej oceny opinii biegłych w kontekście zebranych dowodów, przede wszystkim w sprawach o przestępstwa drogowe;
- bezpodstawnej rezygnacji z ustalania kondycji finansowej kontrahentów w sprawach o oszustwa w działalności gospodarczej;
- błędnej ocenie stopnia szkodliwości społecznej czynu będącego przedmiotem postępowania.

W jednostkowych sprawach skala i jaskrawość błędów postępowania przygotowawczego mogły stanowić podstawę do odpowiedzialności służbowej autorów rozstrzygnięć<sup>7</sup>.

Formalnym warunkiem skutecznego wniesienia przez pokrzywdzonego skargi subsydiarnej jest jej sporządzenie i podpisanie przez adwokata lub radcę prawnego (za pokrzywdzoną instytucją państwową, samorządową lub społeczną), z zachowaniem wymogów stawianych temu pismu procesowemu w art. 119 § 1, 332 i 333 § 1 k.p.k. Wymogi te — obok wspomnianego przymusu adwokackiego z art. 55 § 2 k.p.k. — to zwłaszcza oznaczenie organu sądowego, do którego wnosi się skargę, osoby oskarżonego, zarzucanego mu czynu, ze wskazaniem czasu, miejsca, sposobu i okoliczności jego popełnienia, oraz naruszonego zarzucanym czynem przepisu ustawy karnej. Subsydiarny akt oskarżenia powinien zawierać także uzasadnienie oraz listę osób, których wezwania żąda oskarżyciel, i innych dowodów wnioskowanych do przeprowadzenia na rozprawie. W treści tak sformułowanych wymagań stawianych skardze subsydiarnej, a głównie w przymusie adwokackim, doktryna upatrywała istoty gwarancji procesowych oskarżonego przed merytorycznie niezasadnym bądź niemającym podstaw prawnych oskarżeniem ze strony pokrzywdzonego oraz zapewnienie tym skargom odpowiednio wysokiego poziomu fachowego. W argumentacji tej, posiłkując się treścią art. 84 § 3 k.p.k., podnoszono nawet, że „należy przekroczyć granice językowego znaczenia tekstu k.p.k. i uznać, iż adwokat lub radca

---

<sup>7</sup>Sprawy: Ds 3808/99 prokuratora rejonowego w S., 1 Ds 1502/99 prokuratora rejonowego w G., 2 Ds 291/00 prokuratora rejonowego w P.

prawny, stwierdzając bezzasadność oskarżenia w sprawie publiczno-skargowej, ma prawo odmówić pokrzywdzonemu sporządzenia aktu oskarżenia”<sup>8</sup>.

Problem tkwi jednak w tym, że ta pełna wiary i nadziei wykładnia przepisów k.p.k. o subsydiarnej skardze pokrzywdzonego różni się całkowicie z praktyką. W badanym materiale aktowym natrafiono zaledwie na jeden wypadek (V K 355/03 Sądu Okręgowego w K.) powiadomienia sądu przez pełnomocnika oskarżyciela subsydiarnego o braku podstaw do wniesienia aktu oskarżenia. W dalszych 48 sprawach sporządzane przez adwokatów (wyznaczonych z urzędu bądź ustanowionych przez pokrzywdzonych) subsydiarne akty oskarżenia wniesiono do sądów, mimo że pokrzywdzony nie uzyskał uprawnień oskarżyciela subsydiarnego. Postępowania przygotowawcze w tych sprawach zakończyły się bowiem na etapie pierwszego umorzenia, utrzymanego w mocy przez sąd w postępowaniu odwoławczym. W innej badanej sprawie<sup>9</sup> brak było tożsamości czynu zarzuconego subsydiarnym oskarżeniem z czynem będącym przedmiotem umorzonego postępowania przygotowawczego.

Autorzy tych skarg mieli pełną świadomość braku uprawnień pokrzywdzonego do działania w charakterze oskarżyciela subsydiarnego, co dość często wynikało jednoznacznie z treści ich uzasadnień<sup>10</sup>. W dwu takich sprawach<sup>11</sup> adwokaci pełnomocnicy oskarżyciela subsydiarnego po umorzeniu przez sąd postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. — to jest wobec braku skargi uprawnionego oskarżyciela — złożyli środki odwoławcze, uzasadniając je „względami słuszności i sprawiedliwości społecznej”. Innym ciekawym wypadkiem „odpowiednio wysokiego poziomu fachowego” skargi subsydiarnej była sprawa VI K 1168/01 Sądu Rejonowego w P., w której pełnomocnik oskarżyciela subsydiarnego zarzucił Janowi H. — obok czynu z art. 177 § 1 k.k. — dwa dalsze przestępstwa wynikające z wypadku drogowego i po-

---

<sup>8</sup>J. Zagrodnik, *Instytucja...*, s. 303; J. Grajewski, *Sądowa ingerencja w postępowanie przygotowawcze*, [w:] *Nowa kodyfikacja karna. Krótkie komentarze*, Warszawa 1998, z. 8, s. 19–20; T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 1998, s. 272; S. Steinborn, *Węzłowe problemy subsydiarnego oskarżenia*, „Prokuratura i Prawo” 2001, nr 12, s. 75; Z. Gostyński, R. A. Stefański, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2003, t. 1, s. 460–462; M. Kłodawska-Piaseczna, *Sytuacja procesowa oskarżyciela posilkowego*, „Prokuratura i Prawo” 1999, nr 9, s. 48.

<sup>9</sup>Sprawa III K 1500/01 Sądu Rejonowego w B.

<sup>10</sup>Sprawa IV K 363/03 Sądu Rejonowego w L.

<sup>11</sup>Sprawy: II K 1/99 Sądu Rejonowego w Ch. i II K 721/02 Sądu Rejonowego w B.

zostające z nim w zbiegu realnym, a to czyny wyczerpujące znamiona ustawowych typów przewidziane w art. 157 § 1 i 160 § 1 k.k. Postępowanie przygotowawcze w tej sprawie zakończyło się również na etapie pierwszego umorzenia, utrzymanego w mocy przez sąd.

Co się tyczy przewidzianych treścią art. 332 i 333 § 1 k.p.k. wymogów formalnych subsydiarnego aktu oskarżenia, poziom ich spełnienia był wysoce zróżnicowany. Obok skarg spełniających wszystkie te wymogi i zawierających w treści uzasadnienia szczegółowy opis stanu faktycznego wraz z argumentacją zasadności oskarżenia oraz uprawnień oskarżycielskich pokrzywdzonego, wiele z nich zawierało istotne uchybienia.

Uchybieniem niemal nagminnie powtarzającym się — i jak należy sądzić zamierzonym — był brak określenia podstaw i uzasadnienia nabycia przez pokrzywdzonego w sposób określony treścią art. 55 § 1 i 330 § 2 k.p.k. uprawnień oskarżyciela subsydiarnego. Pozostawało to niewątpliwie w związku z licznymi przypadkami wnoszenia oskarżenia w sprawach, w których nie doszło w ramach kontroli sądowej postępowania przygotowawczego do uchylenia postanowienia o odmowie wszczęcia lub umorzeniu postępowania, a zatem i pokrzywdzony nie uzyskiwał statusu oskarżyciela subsydiarnego. Może to być przyczynkiem do interesujących rozważań, czy gwarant fachowej obsługi prawnej pokrzywdzonego, mający świadomość jego braku uprawnień oskarżyciela subsydiarnego, może być podmiotem czynu przewidzianego art. 234 k.k. (to jest przestępstwa fałszywego oskarżenia o popełnienie czynu zabronionego).

Wnoszone skargi były dość oszczędne w opisie faktyczno-prawnych podstaw oskarżenia i wysoce pasywne w przejawianiu inicjatywy dowodowej, odwołując się najczęściej do ustaleń faktycznych i dowodów umorzonego postępowania. Najbardziej wymownym tego przykładem był akt oskarżenia w sprawie II K 26/03 Sądu Rejonowego w L.: wyznaczony przez sąd pełnomocnik oskarżyciela całą treść uzasadnienia i inicjatywę dowodową zawarł w jednym „wysoce skondensowanym” zdaniu: „Pokrzywdzony został pobity przez oskarżonego, doznając obrażeń opisanych w konkluzji, a stosowne dowody znajdują się w aktach prokuratora”. Zdarzały się również wypadki braku opisu zarzucanego czynu, danych osobowych oskarżonego (przesłuchiwanego w postępowaniu przygotowawczym co najmniej w charakterze świadka) oraz dołączenia wymaganej liczby odpisów aktu oskarżenia.

W reakcji na powyższe uchybienia w zakresie wymogów formalnych aktu oskarżenia sądy były niezmiernie tolerancyjne, ograniczając

kontrolę w ramach art. 337 § 1 k.p.k. wyłączenie do wypadków koniecznych, w których bez usunięcia uchybienia nie było możliwe nadanie biegu wniesionej skardze i dalsze prowadzenie postępowania<sup>12</sup>. Pomocne w takim reagowaniu na uchybienia, a przeto i wyręczaniu pełnomocnika oskarżyciela w inicjatywie dowodowej, były niewątpliwie akta umorzono postępowania przygotowawczego, wskazane przez autorów skarg subsydiarnych jako źródło dowodów i ustaleń faktycznych okoliczności popełnionego czynu. Nie pozostawało to jednak bez wpływu na czas trwania postępowania. Częstsze były wypadki wzywania w trybie art. 120 § 1 k.p.k. oskarżycieli subsydiarnych do usuwania braków formalnych wniesionego oskarżenia w postaci dopełnienia obowiązku przymusu adwokackiego oraz uiszczenia zryczałtowanej opłaty kosztów postępowania. Uchybienia w tym zakresie stały się podstawą uznania za bezskuteczne 21 oskarżeń subsydiarnych (15 w zakresie przymusu adwokackiego i 6 w zakresie kosztów).

Skuteczność skargi subsydiarnej uwarunkowana jest również zachowaniem przez pokrzywdzonego przewidzianego treścią art. 55 § 1 k.p.k. terminu miesiąca wniesienia jej do sądu, liczonego od daty doręczenia mu zawiadomienia prokuratora nadrzędnego o utrzymaniu w mocy ponownego postanowienia o odmowie wszczęcia bądź o umorzeniu postępowania. W praktyce okazywało się niejednokrotnie, że kontrola zachowania tego terminu wymagała dodatkowej korespondencji sądu z prokuratorem nadrzędnym w celu ustalenia daty doręczenia pokrzywdzonemu wspomnianego zawiadomienia, albowiem zwrotne poświadczenie odbioru tego pisma stanowiące dowód przestrzegania terminów procesowych załączano wbrew obowiązującym przepisom do akt nadzoru „Dsn” prokuratora nadrzędnego, a nie akt głównych „Ds”<sup>13</sup>.

W obowiązującym porządku prawnym ustawową i jedyną realną formą procesowego zabezpieczenia obywatela przed niezasadnym oskarżeniem przez pokrzywdzonego w formie skargi subsydiarnej jest przewidziany treścią art. 339 § 2 k.p.k. obowiązek skierowania sprawy przez prezesa sądu na posiedzenie w celu zbadania, czy nie zachodzi potrzeba umorzenia postępowania z powodu oczywistego braku faktycznych podstaw oskarżenia. W ramach zaś uregulowań ogólnych wstępnej kon-

---

<sup>12</sup>Sprawy: II K 506/99 Sądu Rejonowego w S., II K 243/99 Sądu Rejonowego w Sz., II K 90/00 Sądu Rejonowego w R., II K 82/00 Sądu Rejonowego w S., VII K 691/00 Sądu Rejonowego w Ł. i II K 90/01 Sądu Rejonowego w K.

<sup>13</sup>Sprawa II K 1218/00 Sądu rejonowego w K. i inne.

troli oskarżenia skarga subsydiarna może być skierowana na posiedzenie sądu także wówczas, gdy zachodzi potrzeba wydania rozstrzygnięć przewidzianych treścią art. 339 § 3 k.p.k. — w interesującym nas przedmiocie, czy zachodzi potrzeba umorzenia postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 2–11 k.p.k. (art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k.). Jak wynika z tej regulacji, poza możliwością kontrolną i władzą dyskrejonalną sądu jest w ramach wstępnej kontroli oskarżenia umorzenie postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k., to jest wówczas, gdy brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa. Artykuł 17 § 1 pkt 1 k.p.k. nie został bowiem powołany w treści art. 339 § 1 pkt 1 k.p.k. O ile pierwsza część art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. o treści „czynu nie popełniono” mieści się w podstawie umorzenia z art. 339 § 3 pkt 2 k.p.k. i jej werbalnym określeniu „oczywisty brak faktycznych podstaw oskarżenia”, o tyle nie można tego powiedzieć o dalszej treści art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. „Brak danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa” i „oczywisty brak faktycznych podstaw oskarżenia” nie są tożsame, bowiem zwroty te mają różne zakresy pojęciowe. Takie rozróżnienie wprowadza już sam ustawodawca, skoro w art. 339 § 3 pkt 1 k.p.k. nie powołuje przepisu art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k., a formułuje w to miejsce inną podstawę umorzenia, mianowicie „oczywisty brak faktycznych podstaw oskarżenia”. Czyni to także doktryna, przyjmując, że oczywisty brak to brak niewątpliwy jakichkolwiek dowodów świadczących o popełnieniu przestępstwa, nie zaś będący efektem oceny dowodów pod względem merytorycznym i ich wartościowania.

Taka treść ustawy oraz jej wykładnia budzą wątpliwości, gdy zważy się, że podstawą subsydiarnego oskarżenia jest domniemanie niesłuszności ponownego postanowienia o odmowie wszczęcia lub o umorzeniu postępowania, domniemanie *a priori*, wynikające z pierwszego uchyłonego przez sąd rozstrzygnięcia, a nie merytorycznej oceny ponownego rozstrzygnięcia prokuratora (utrzymanego w mocy przez prokuratora nadrzędnego) podejmowanej w ramach wstępnej kontroli oskarżenia.

Obligatoryjność sądowej kontroli zasadności oskarżenia subsydiarnego została uzupełniona obowiązkiem jej udokumentowania przez sporządzenie — zgodnie z art. 143 § 1 pkt 10 k.p.k. — protokołu z przebiegu posiedzenia sądu prowadzonego na podstawie art. 339 § 2 k.p.k. Ten obowiązek proceduralny spisania protokołu został nieco zmodyfikowany, lecz nastąpiło to w końcowym okresie objętego badaniem stosowania instytucji skargi subsydiarnej i zostało uwzględnione w toku jego prowadzenia. Uchybienia w tym zakresie mogą być znaczące jedynie w tych

sprawach, w których doszło do rozprawy sądowej, a więc w sprawach zakończonych uniewinnieniem oskarżonych. W sprawach zaś, które swój prawny byt zakończyły na etapie wstępnej kontroli oskarżenia, kontrola taka została oczywiście przeprowadzona bez względu na fakt jej udokumentowania spisaniem protokołu. Pojmując w taki właśnie sposób sens i potrzebę wstępnej kontroli oskarżenia, na ogólną liczbę zbadanych akt 57 spraw (zakończonych uniewinnieniem 72 osób) brak było w nich udokumentowania obligatoryjnej kontroli zasadności oskarżenia subsydiarnego w 33 sprawach, co stanowi 58% badanej próby<sup>14</sup>.

Czy przeprowadzenie takiej kontroli wstępnej oskarżenia mogło pozwolić — na tym etapie — na umorzenie postępowania? Niewątpliwie tak, zwłaszcza przy szerokim rozumieniu art. 339 § 3 pkt 2 k.p.k. Ocena taka będzie jednak zawsze subiektywna, uzależniona od rozumienia oczywistego braku faktycznych podstaw oskarżenia, a niekiedy również — i nie ma co tego ukrywać — od wycucia sędziego wynikającego z jego doświadczenia zawodowego.

Zakres pojęciowy normatywnej podstawy umorzenia w postaci oczywistego braku faktycznych podstaw oskarżenia praktyka pojmowała w sposób zróżnicowany. W zdecydowanej większości było to rozumienie zbieżne z doktrynalnym: jako brak oczywisty i niewątpliwy dowodów popełnienia przestępstwa, rozumienie wyłączające na tym etapie wartościowanie poszczególnych dowodów i ocenę ich wiarygodności, co jest dopuszczalne dopiero w fazie rozprawy głównej.

Występowały jednakże i poglądy odmienne: o potrzebie wstępnej kontroli skargi subsydiarnej w takim samym zakresie, w jakim sąd poddaje kontroli zaskarżane przez pokrzywdzonego postanowienie o odmowie wszczęcia bądź o umorzeniu postępowania przygotowawczego oraz poglądy utożsamiające oczywisty brak faktycznych podstaw oskarżenia z podstawą umorzenia postępowania w postaci braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa. Wynikiem tego ostatniego stanowiska były sprawy, w których jako podstawę prawną umorzenia subsydiarnego powoływano wyłącznie przepis art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k.<sup>15</sup> bądź też przepis ten powoływano równocześnie z art. 339 § 3 pkt 2 k.p.k.<sup>16</sup> Wyrazem zaś poglądu, zgodnie z którym należy oce-

<sup>14</sup>Sprawy: II K 68/01 Sądu Rejonowego w K., II K 657/02 Sądu Rejonowego w O., V K 1805/02 Sądu Rejonowego w P., II K 79/02 Sądu Rejonowego w B. i inne.

<sup>15</sup>Sprawy: II K 234/00 Sądu Rejonowego w C., VII K 1044/01 Sądu Rejonowego w W.

<sup>16</sup>Sprawy: II K 716/99 Sądu Rejonowego w T., II K 666/00 Sądu Rejonowego w K., II K 404/03 Sądu Rejonowego w K. i inne.

nić zasadność skargi subsydiarnej poprzez ocenę zasadności ponownego postanowienia prokuratora o odmowie wszczęcia bądź o umorzeniu postępowania przygotowawczego, było stanowisko Sądu Okręgowego w K.: „Sąd na posiedzeniu ocenia, czy zebrany dotychczas materiał dowodowy w postępowaniu przygotowawczym daje jakiegokolwiek podstawy do wniesienia aktu oskarżenia. W istocie więc na posiedzeniu w trybie art. 339 § 2 k.p.k. sąd dokonuje kolejnej kontroli zasadności drugiego postanowienia prokuratora o umorzeniu postępowania przygotowawczego bądź odmowie jego wszczęcia”<sup>17</sup>.

Istotnym argumentem w ocenie zasadności wprowadzenia do procesu karnego instytucji oskarżenia subsydiarnego może być również okoliczność, czy i w jakim zakresie ta forma ścigania karnego przekłada się na sprawność przebiegu postępowania sądowego i wykrycie prawdy materialnej. Przy takim założeniu przedmiotem badania były wyłącznie sprawy, w których doszło do rozprawy sądowej zakończonej orzeczeniem o skazaniu, warunkowym umorzeniu bądź też uniewinnieniu oskarżonego — to jest 80 spraw przeciwko 105 osobom. W kategoriach statystycznych sprawność przebiegu postępowania mierzona jest zazwyczaj czasem jego trwania, który w okresie objętym badaniem wynosił w kraju (średni czas trwania postępowania sądowego w sprawach karnych):

- dla sądów rejonowych — od 5,4 do 6 miesięcy,
- dla sądów okręgowych — od 5,8 do 6,9 miesiąca.

Czas trwania postępowania sądowego w badanych sprawach z oskarżenia subsydiarnego został przedstawiony w tabeli 8.

**Tabela 8.** Czas trwania postępowania w badanych sprawach z oskarżenia subsydiarnego

Czas	do 6 miesięcy	6 miesięcy do roku	rok do 2 lat	ponad 2 lata
W sprawach zakończonych skazaniem	—	3	8	5
W sprawach zakończonych warunkowym umorzeniem	1	2	2	2
W sprawach zakończonych uniewinnieniem	7	10	24	16
Razem	8	15	34	23

Źródło: Opracowanie własne.

<sup>17</sup>Sprawa IV Kz 1791/01.

Uwzględniając łączną liczbę 523 terminów rozpraw sądowych w tych sprawach, średnia terminów rozpraw potrzebnych do załatwienia jednej sprawy wynosiła 6,5.

Nieuzasadniona przewlekłość postępowania sądowego w sprawach z oskarżenia subsydiarnego może mieć swoje źródło w zachowaniach stron procesu, ich obrońców i pełnomocników, jak również w uchybieniach postępowania przygotowawczego oraz sądowego. W poszczególnych sprawach nieuzasadniona długotrwałość może mieć swoją przyczynę w zachowaniu jednego spośród wymienionych podmiotów, a może być również kumulacją zachowań ich wszystkich. Z uwagi na takie komplikacje możliwe było jedynie określenie, w ilu sprawach z oskarżenia subsydiarnego dostrzeżono nieuzasadnioną długotrwałość postępowania sądowego, jaki był w niej udział wymienionych podmiotów i w czym wyrażały się ich uchybienia.

Kierując się takimi założeniami i oceną zachowania wszystkich uczestników procesu, uznano, że nieuzasadniona długotrwałość postępowania miała miejsce w 63 spośród badanych 80 spraw z oskarżenia subsydiarnego, co stanowi 78% badanej próby. Przyczyny tej przewlekłości leżały w uchybieniach:

- postępowania przygotowawczego w 11 sprawach;
- postępowania sądowego w 23 sprawach;
- oskarżyciela subsydiarnego w 36 sprawach;
- oskarżonego w 17 sprawach;
- pełnomocników oskarżycieli i obrońców oskarżonych w 17 sprawach.

Błędy postępowania przygotowawczego rzutujące na czas trwania procesu sądowego wyrażały się zazwyczaj w niedogłębnym przeprowadzeniu śledztwa lub dochodzenia, co powodowało konieczność uzyskiwania dokumentów, przesłuchiwanie dodatkowych świadków bądź powoływania nowych biegłych. Typowym zaś uchybieniem postępowania sądowego było pozostawanie bez biegu wniesionego aktu oskarżenia, trwające do chwili wyznaczenia terminu rozprawy niejednokrotnie ponad rok.

Zachowania oskarżycieli rzutujące na czas trwania procesu to z reguły brak koncentracji wniosków dowodowych w skardze subsydiarnej i ich zgłaszanie w toku postępowania — stosownie do rozwijającej się sytuacji dowodowej na rozprawie (obciążające w tym zakresie i ich pełnomocników), nieusprawiedliwione niestawiennictwa na terminy rozpraw, a także wspomniane już ich zachowania pieniacze. Oskarżyciel

subsydiarny znajduje się w innej niż oskarżony sytuacji procesowej i z racji jego funkcji w procesie publicznoskargowym obciąża go obowiązek zgłoszenia w skardze wszystkich znanych mu dowodów winy sprawcy.

Co się tyczy oskarżonych, ich zachowania rzutujące na przewlekłość procesu wyrażały się w nieusprawiedliwionych niestawiennictwach na terminy rozpraw, co — z uwagi na charakter zarzucanych im przestępstw — wyjątkowo rzadko spotykało się ze stosowną reakcją organu sądownego.

Zachowania pełnomocników i obrońców wydłużające czas trwania postępowania sądowego to również ich niestawiennictwo na wyznaczone terminy rozpraw, o których informowali sąd bezpośrednio przed lub w dniu rozprawy. Wskazywanym usprawiedliwieniem była kolizja terminów i niemożność znalezienia zastępstwa procesowego bądź też brak zgody oskarżyciela lub oskarżonego na jego ustanowienie. Odnosząc się do tych przyczyn nieobecności obrońców i pełnomocników, skutkujących odroczeniem rozprawy, należy zauważyć, że działalność wymiaru sprawiedliwości nie może być uzależniona od nadmiaru przyjętych zleceń zastępstwa prawnego, jak również od ustalanych wewnątrz grupy zawodowej adwokatów granic dostępności do uprawiania zawodu — paraliżujących prace sądu.

Najwięcej rozbieżności w praktyce stosowania instytucji skargi subsydiarnej wywołują podstawy umorzenia postępowania w ramach prowadzonej przez sąd w trybie art. 339 k.p.k. wstępnej kontroli oskarżenia subsydiarnego. Jak sygnalizowano na wstępie, przedmiotem badania było 179 skarg subsydiarnych, w których postępowanie zakończono jego umorzeniem w ramach kontroli wstępnej. Podstawą merytoryczną tych umorzeń był oczywisty brak faktycznych podstaw oskarżenia zachodzący w 50 sprawach oraz przeszkody procesowe zachodzące w 129 sprawach. Mogłoby to wskazywać, że jako podstawa prawna umorzenia postępowania zostanie powołany w pierwszej grupie spraw art. 339 § 3 pkt 2 k.p.k. (będący ograniczonym odpowiednikiem przepisu art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k.), w drugiej grupie zaś — art. 17 § 1 ze wskazaniem stosownego punktu 2–11 k.p.k.

W rzeczywistości do oczywistego braku faktycznych podstaw oskarżenia powołano jako podstawę prawną umorzenia postępowania przepis art. 339 § 3 pkt 2 k.p.k. tylko w 24 sprawach. W pozostałych 26 sprawach przepis ten „uzupełniono” powołaniem art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. lub art. 339 § 2 k.p.k. bądź też powołano wyłącznie art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k.

Jeszcze więcej podstaw umorzenia wystąpiło w grupie przeszkód procesowych. Poza art. 17 § 1 pkt 2–11 k.p.k., co miało miejsce w 96 sprawach, w dalszych 33 jako podstawy umorzenia bądź wykreślenia sprawy z rep. II K powoływano art. 55 § 1, 56 § 2, 57 § 2, 120 § 2 i 491 § 1 k.p.k., a nawet § 293 ust. 1 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z 24 sierpnia 1998 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych.

Faktyczną podstawą umorzenia postępowania na podstawie art. 55 § 1 i 56 § 2 k.p.k., określaną zwrotem „odmówiono przyjęcia aktu oskarżenia” lub „nie dopuszczono do udziału w postępowaniu”, była okoliczność, że pokrzywdzony nie wyczerpał warunków dopuszczalności skargi (ponowne umorzenie) albo też skargę złożył po upływie wymaganego terminu (miesiąca). W istocie rzeczy te powody faktyczne, jak również określone w art. 57 § 2 k.p.k. (prokuratora nie powiadomiono o odstąpieniu oskarżyciela subsydiarnego od oskarżenia), mieściły się w dyspozycji art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k., gdyż brak tu było skargi uprawnionego oskarżyciela. Powodem umorzenia na podstawie art. 491 § 1 k.p.k. była okoliczność, że oskarżyciel i pełnomocnik nie stawili się bez usprawiedliwionej przyczyny na posiedzenie pojednawcze. Uwadze sądu uszła tu okoliczność, że czyn będący przedmiotem skargi — sfalszowanie dokumentu (art. 270 § 1 k.k.) — nie jest przestępstwem prywatnoskargowym. Błędne było również umorzenie postępowania na podstawie art. 120 § 2 k.p.k. bądź przepisów zarządzenia w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów z powodu braków formalnych skargi bądź braku uiszczenia zryczałtowanych kosztów postępowania. W istocie rzeczy zachodził tu także brak skutecznej skargi uprawnionego oskarżyciela, co wymagało wydania postanowienia o umorzeniu postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k.<sup>18</sup>

Odnosząc się do zasadności rozstrzygnięć prokuratora o umorzeniu postępowania przygotowawczego w sprawach, w których w następstwie skargi subsydiarnej pokrzywdzonego zapadły wyroki skazujące bądź też postępowanie zostało warunkowo umorzone, zbadano — z wyjątkiem jednej sprawy — wszystkie akta postępowań przygotowawczych. Analiza materiału aktowego tych spraw, uwzględniająca również wskazane przez sąd powody uchylecia zaskarżonej decyzji o umorzeniu oraz niezbędne dla wyjaśnienia okoliczności czynu procesowe czynności, po-

---

<sup>18</sup>K. Marszał, *Proces karny*, Katowice 1997, s. 359; T. Grzegorzcyk, J. Tylman, *Polskie...*, s. 623; T. Grzegorzcyk, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Kraków 1998, s. 91; Z. Gościński, R. A. Stefański, *Kodeks...*, t. I, s. 470; J. Zagrodnik, *Instytucja...*, s. 371.

zwala na uznanie, że w 10 spośród nich umorzenie to było oczywiście niezasadne bądź też rażąco przedwczesne, w 5 zaś sprawach nie wykonano w pełni wskazanych przez sąd czynności, które zgodnie z normą art. 330 § 1 k.p.k. są wiążące dla prokuratora<sup>19</sup>.

Prawidłowy przebieg postępowania przygotowawczego i wykonanie koniecznych w danych okolicznościach sprawy czynności procesowych pozwoliłoby prokuratorowi na wniesienie skutecznego aktu oskarżenia. Te błędne rozstrzygnięcia procesowe obciążają w równym stopniu prokuratorów obu instancji. W pozostałych sprawach odmienne niż prokuratora rozstrzygnięcia merytoryczne sądu były następstwem innej oceny wiarygodności zebranych dowodów bądź oceny stopnia szkodliwości społecznej czynu.

## 5. POKRZYWDZONY JAKO OSKARŻYCIEL POSIŁKOWY W PROCESIE KARNYM

Sytuację prawną oskarżyciela posiłkowego w procesie karnym określa art. 54 § 1 k.p.k. i zgodnie z jego treścią w wypadku wniesienia aktu oskarżenia przez oskarżyciela publicznego pokrzywdzony danym przestępstwem może aż do czasu rozpoczęcia przewodu sądowego na rozprawie głównej złożyć oświadczenie, że będzie działał w charakterze oskarżyciela posiłkowego. Warunkiem działania pokrzywdzonego jest więc złożenie — w czasie od wniesienia skargi publicznej do rozpoczęcia przewodu sądowego — oświadczenia o działaniu w takim charakterze. Ustawa nie precyzuje formy złożenia tego oświadczenia przez pokrzywdzonego (jako pisma procesowego bądź oświadczenia ustnego złożonego do protokołu) i nie uzależnia jego uczestnictwa innymi niż wymienione warunkami lub zgodą organu sądowego. Samo więc oświadczenie pokrzywdzonego jest ustawowym czynnikiem konstytuującym jego status oskarżyciela posiłkowego działającego w procesie w charakterze strony obok oskarżyciela publicznego. Z tego powodu jest tu zbędna jakkolwiek dalsza decyzja organu sądowego o dopuszczeniu pokrzywdzonego do udziału w procesie w charakterze oskarżyciela posiłkowego bądź też deklaracja sądowa stwierdzająca jego status oskarżyciela posiłkowego.

---

<sup>19</sup>Sprawy: Ds 3808/99 prokuratora rejonowego w S., 1 Ds 5002/99 prokuratora rejonowego w G., Ds 7845/00 prokuratora rejonowego w Ł., Ds 167/03 prokuratora rejonowego w P. i Ds 497/03 prokuratora rejonowego w T.

Nie oznacza to jednak braku kontroli sądowej czy swobodnego uznania składającego oświadczenie o działaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego. Kontrola ta — której zakres wyznacza art. 56 k.p.k. — dotyczy posiadania właściwości pokrzywdzonego w rozumieniu art. 49 § 1 k.p.k., wymaganego czasu złożenia oświadczenia, jak również potrzeby ograniczenia liczby oskarżycieli posiłkowych, gdy jest to konieczne do zapewnienia prawidłowego toku postępowania.

W interesującym nas zakresie oświadczenia pokrzywdzonych o zgłoszeniu udziału w procesie w charakterze oskarżyciela posiłkowego miały dwojaką postać. W zdecydowanej większości (108 na 137 badanych spraw) były to pisma procesowe sporządzone i podpisane przez pokrzywdzonych bądź ich pełnomocników procesowych i złożone do akt sprawy. W 29 zaś sprawach pokrzywdzeni złożyli do protokołu rozprawy ustne oświadczenie o działaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego. W nielicznych jedynie sprawach oświadczenia te były przedmiotem zbędnych rozstrzygnięć o dopuszczeniu pokrzywdzonego do udziału w procesie w charakterze oskarżyciela posiłkowego<sup>20</sup> bądź też przedmiotem deklaracji sądowej „stwierdzającej” działanie pokrzywdzonego w charakterze oskarżyciela posiłkowego<sup>21</sup>. Wśród badanych spraw tylko w jednym wypadku zachodziła potrzeba kontroli uprawnień pokrzywdzonego do działania w charakterze oskarżyciela posiłkowego, co uczynił sąd, wydając na podstawie art. 56 § 2 k.p.k. postanowienie o pozbawieniu go uprawnień oskarżyciela posiłkowego<sup>22</sup>. Merytoryczną podstawą tego rozstrzygnięcia było dokonane w toku przewodu sądowego ustalenie, że oskarżyciel posiłkowy — ojciec oskarżonej Beaty K. — udzielił jej pomocy w popełnieniu przestępstwa z art. 270 § 1 k.k., będącego przedmiotem procesu.

W zdecydowanej większości spraw (126) oskarżyciele posiłkowi swoje uprawnienia do działania w tym charakterze wywodzili z faktu bezpośredniego naruszenia (zagrożenia) dobra prawnego popełnionym przestępstwem (art. 49 § 1 k.p.k.). Jedynie w 3 sprawach oskarżycielami posiłkowymi byli ustawowi przedstawiciele małoletnich (art. 51 § 2 k.p.k.), a w 8 działały w tym charakterze osoby najbliższe zmarłego pokrzywdzonego (strony zastępcze — art. 52 § 1 k.p.k.), co miało miejsce w sprawach

---

<sup>20</sup>Sprawy: II K 450/01 Sądu Rejonowego w O. oraz II K 644/01, II K 282/03, II K 305/03 Sądu Rejonowego w K.

<sup>21</sup>Sprawa II K 564 i 664/03 Sądu Rejonowego w K.

<sup>22</sup>Sprawa II K 157/02 Sądu Rejonowego w Z.G.

o wypadki drogowe ze skutkiem śmiertelnym. Z reguły działającym w sprawie oskarżycielem posiłkowym była jedna osoba. Więcej niż jeden oskarżyciel posiłkowy wystąpił w 11 sprawach, przy czym w dwóch spośród nich działało trzech oskarżycieli posiłkowych. Udział więcej niż jednego oskarżyciela miał miejsce także w sprawach, w których wstąpili oni w prawa zmarłego pokrzywdzonego. Sądy nie wydawały na podstawie art. 56 § 1 k.p.k. rozstrzygnięć ograniczających liczbę oskarżycieli posiłkowych występujących w sprawie.

Charakter czynów zabronionych będących przedmiotem postępowania karnego z udziałem oskarżyciela posiłkowego był zbliżony do czynów ściganych skargą subsydiarną. Dominowały, podobnie jak z oskarżenia subsydiarnego, przestępstwa przeciwko mieniu, zdrowiu, wolności i bezpieczeństwu w komunikacji, a nadto wystąpiła liczna grupa przestępstwa przeciwko rodzinie (28 spraw).

Ta forma uczestnictwa pokrzywdzonego w postępowaniu sądowym motywowana jest w dużym stopniu dążeniem do realizacji uprawnień kompensacyjnych wynikających z przestępstwa i polegała na złożeniu wniosków o orzeczenie:

- obowiązku naprawienia wyrządzonej szkody — 29,
- nawiązki — 9,
- świadczenia pieniężnego — 4.

Nadto pokrzywdzeni złożyli powództwa adhezyjne w 7 sprawach, a w dalszych 5 sprawach powództwa takie złożył prokurator. Motyw kompensacyjny uczestnictwa pokrzywdzonego w procesie sądowym miał miejsce w 49 sprawach, co stanowi 36% badanej próby. Zachowaniu pokrzywdzonego jako oskarżyciela posiłkowego w procesie karnym również nie był obcy motyw sprawiedliwościowy, co miało miejsce w 28 sprawach. Polegało ono na składaniu wniosków dowodowych bądź też czynnym uczestnictwie w ustalaniu warunków zgłoszonego przez oskarżonego wniosku o dobrowolne poddanie się karze. W jednostkowych sprawach wnioski dowodowe zgłoszone przez oskarżyciela posiłkowego miały istotny wpływ na dokonane w toku procesu ustalenia faktyczne, a nawet zmianę kwalifikacji prawnej czynu i przypisanie sprawcy spowodowanie ciężkiego wypadku w komunikacji (art. 177 § 2 k.k.)<sup>23</sup>. W 14 sprawach oskarżyciele posiłkowi złożyli apelację od zapadłych wyroków i 2 z nich zostały uwzględnione. Uwzględniając motyw kompensacyjny zachowania oskarżycie-

<sup>23</sup>Sprawy VII K 729/02 Sądu Rejonowego w O. i II K 233/02 Sądu Rejonowego w K.

la posiłkowego, a także jego czynne zaangażowanie w ustalenie całości kształtu okoliczności przestępstwa popełnionego na jego szkodę, można uznać, że nastąpiło pozytywne oddziaływanie pokrzywdzonego na przebieg procesu karnego. Miało to miejsce w niemal połowie badanych spraw.

W znacznie mniejszym zakresie niż na tle skarg subsydiarnych — bo zaledwie w 5 sprawach, i to mających charakter konfliktów rodzinnych — wystąpiły pieniacze zachowania oskarżycieli, rzutujące negatywnie na sprawność procesu karnego. Polegały one głównie na permanentnym zgłaszaniu wniosków dowodowych, w tym również dołączaniu bądź wnioskowaniu dołączenia dokumentacji (zbędnej dla danej sprawy) z uprzednio toczących się postępowań między stronami, co skutkowało zarządzaniem przerw lub odroczeń w rozpoznaniu sprawy.

W dużej grupie spraw, bo wynoszącej niemal 40% badanej próby (54 sprawy), zachowanie oskarżycieli posiłkowych było wysoce pasywne. Poza złożeniem pisemnego bądź ustnego oświadczenia o działaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego materiał aktowy sprawy, w tym protokoły rozpraw, nie zawierały żadnego śladu tego działania bądź zainteresowania przebiegiem i wynikiem procesu. Rekapitulując zaś to zachowanie pokrzywdzonych, można ocenić, że nie mieli oni świadomości swego uczestnictwa i pełnionej roli procesowej, a postępowanie ich sprowadzało się w istocie rzeczy do obserwowania rozprawy, tyle tylko, że nie z ław przeznaczonych dla publiczności. Nie uwalniało to jednak sądu od konieczności każdorazowego zawiadamiania oskarżyciela posiłkowego o terminie rozprawy.

Oceniając wpływ uczestnictwa pokrzywdzonego jako oskarżyciela posiłkowego na sprawność postępowania sądowego, w badanej próbie odnotowano, że czas trwania postępowania z udziałem oskarżyciela posiłkowego odbiegał znacznie od średniego czasu trwania postępowania sądowego w sprawach karnych i wynosił:

- do 6 miesięcy — 52 sprawy,
- od 6 miesięcy do roku — 35 spraw,
- od roku do 2 lat — 39 spraw,
- ponad 2 lata — 11 spraw.

Uwzględniając ogólną liczbę 602 terminów rozpraw sądowych w tych sprawach, średnia terminów rozpraw potrzebna do załatwienia jednej sprawy wynosiła 4,4.

Stosując takie same jak w sprawach z oskarżenia subsydiarnego kryteria oceny długotrwałości postępowania z udziałem oskarżyciela posiłkowego i jego przyczyn, uznano, że nieuzasadniona długotrwałość postępowania miała miejsce w 63 sprawach, co stanowi 46% badanej próby. Przyczyny zaś tej długotrwałości leżały w uchybieniach:

- postępowania przygotowawczego — w 5 sprawach,
- postępowania sądowego — w 23 sprawach,
- oskarżyciela posiłkowego — w 19 sprawach,
- oskarżonego — w 22 sprawach,
- pełnomocników oskarżycieli i obrońców oskarżonych — w 10 sprawach.

Zachowania uczestników procesu z udziałem oskarżyciela posiłkowego rzutujące ujemnie na sprawność i czas postępowania były podobne do zaobserwowanych w sprawach z oskarżenia subsydiarnego, a zatem nie wymagają ponownego omówienia.

W materiale aktowym badanych spraw, obok wspomnianych zachowań pieniaczych oskarżycieli posiłkowych, natrafiono na wypadek nadużycia instytucji oskarżenia posiłkowego. W sprawie VII K 668/02 Sądu Rejonowego w O., zakończonej wyrokiem uniewinniającym, prokurator rejonowy w I. zarzucił Arturowi Z., bez dowodowego udokumentowania, popełnienie przestępstwa z art. 245 k.k. polegającego na używaniu groźby karalnej wobec Dariusza K. celem wywarcia wpływu na jego zeznania. W chwili czynu pokrzywdzony przebywał w zakładzie karnym, jego sprawca pozostawał na wolności, uprzednio zaś wspólnie dopuszczali się przestępstw. Dariusz K. zgłosił swój udział w procesie w charakterze oskarżyciela posiłkowego, wnioskuje o przesłuchanie w charakterze świadków innych skazanych, skutkiem czego nie oskarżony, lecz oskarżyciel posiłkowy i jego świadkowie byli kilkakrotnie konwojowani pod eskortą na rozprawę toczącą się w innym okręgu sądowym.

Powyższe zdaje się uzasadniać jednoznacznie potrzebę wprowadzenia normatywnego uprawnienia sądu do podejmowania oceny zachowania oskarżyciela posiłkowego i jego uczestnictwa w procesie w kontekście sprzeczności z interesem wymiaru sprawiedliwości. Ocena taka — podejmowana nie *ex ante*, jak w starym stanie prawnym, lecz *ex post* zaistniałego już zachowania oskarżyciela posiłkowego — może uwolnić proces od zachowań pieniaczych i być istotnym czynnikiem jego usprawnienia.

## 6. ZAKOŃCZENIE I WNIOSKI

W porównaniu do poprzedniego stanu prawnego kodyfikacja karna z 1997 r. rozszerzyła formy udziału pokrzywdzonego jako oskarżyciela posiłkowego w ściganiu przestępstw publicznoskargowych. Pokrzywdzony, obok tradycyjnego już przyłączenia się do skargi w toczącym się przed sądem procesie publicznoskargowym, przy zaistnieniu określonych warunków może się stać samodzielnym podmiotem wniesionego oskarżenia bądź przyłączyć się do skargi innego oskarżyciela subsydiarnego. Było to następstwem wprowadzenia kontroli sądowej postępowania przygotowawczego, a zwłaszcza kontroli decyzji kończących merytorycznie postępowanie przygotowawcze. Te nowe formy udziału oskarżyciela posiłkowego w procesie karnym były wynikiem nie tyle konieczności zapewnienia pokrzywdzonym równej ze sprawcą przestępstwa pozycji procesowej, lecz raczej wynikiem oderwanych od życia rozważań teoretycznych o kształcie ścigania karnego. Jak wykazało prowadzone badanie praktyki stosowania tych instytucji prawnych, w okresie pięciu lat obowiązywania nowej procedury karnej nie odnotowano wypadku uczestnictwa w procesie oskarżyciela ubocznego (art. 55 § 3 k.p.k.).

Upoważnia to do sformułowania wniosku o skreślenie art. 55 § 3 k.p.k. dotyczącego oskarżyciela ubocznego, gdyż jest to przepis martwy i w najwyższym stopniu burzy istniejący porządek prawny. Przepis ten, jak podkreślono w treści opracowania — przy bezczynności pokrzywdzonego w postępowaniu przygotowawczym — pozostaje w kolizji z gwarancjami procesowymi podejrzanego i wykracza poza wyraźną regulację art. 55 § 1 k.p.k.

W związku z istniejącym przymusem adwokackim przy sporządzaniu skargi subsydiarnej (art. 55 § 2 k.p.k.) oraz licznymi wypadkami sporządzania przez pełnomocników procesowych tego rodzaju skarg mimo braku podstaw merytorycznych, a nawet podstaw prawnych, istnieje potrzeba stosownego rozszerzenia treści art. 84 § 3 k.p.k. o skargę subsydiarną. Pozwoli to pełnomocnikowi, podobnie jak w postępowaniu kasacyjnym i o wznowienie postępowania, na uchylenie się od powinności świadczenia pomocy prawnej naruszającej przepis prawa.

Proces karny toczący się na podstawie skargi subsydiarnej bądź z udziałem oskarżyciela posiłkowego odbiega znacznie czasem trwania od średniego czasu trwania postępowania sądowego w sprawach karnych. Obok wielu przyczyn wspólnych wszystkim procesom jest to następstwem zachowań oskarżycieli i ich pełnomocników w zakre-

sie braku należytej inicjatywy dowodowej, która powinna być równoczesna zarówno skardze subsydiarnej, jak i złożonemu oświadczeniu o działaniu w charakterze oskarżyciela posiłkowego. O ile w stosunku do oskarżyciela subsydiarnego obowiązek taki można wyprowadzić z treści art. 333 § 1 k.p.k., o tyle w odniesieniu do oskarżyciela posiłkowego brak jest normatywnej powinności zgłoszenia wniosków dowodowych wraz z przystąpieniem do procesu. Powinno to nastąpić przez stosowne uzupełnienie treści art. 54 § 1 k.p.k. w jego części końcowej słowami: „zglaszając równocześnie dowody, których przeprowadzenia na rozprawie domaga się”.

W aktualnym stanie prawnym zgłoszenie pokrzywdzonego udziału w procesie w charakterze oskarżyciela posiłkowego nie jest warunkowane zgodą sądu, a równocześnie ustawa nie przewiduje możliwości pozbawienia pokrzywdzonego statusu oskarżyciela posiłkowego, bez względu na rodzaj i sposób jego zachowań godzących w interes wymiaru sprawiedliwości. Wymaga to podjęcia stosownych zmian legislacyjnych i uprawnienia sądu do oceny *ex post* zaistniałego zachowania oskarżyciela posiłkowego w celu uwolnienia procesu od pieniacych bądź destrukcyjnych zachowań pokrzywdzonych.

Instytucja skargi subsydiarnej w jej aktualnym kształcie budzi wiele kontrowersji. Jest to instytucja powodująca trwonienie środków publicznych na walkę z przestępczością, wysoce nieefektywna, a jednocześnie rodząca istotne szkody społeczne w postaci wnoszenia bezpodstawnych oskarżeń. Przy pieniacych zachowaniach oskarżycieli subsydiarnych, proces taki przypominał bardziej urządzane na koszt podatnika „igrzyska”, których ofiarami byli urojeni, a nie faktyczni sprawcy czynów zabronionych. Wymaga to ponownego rozważenia za i przeciw koncepcji wymuszenia skargi publicznej bądź też celowości dalszego istnienia instytucji skargi subsydiarnej. W aktualnym stanie prawnym konieczne jest ponadto rozszerzenie zakresu kontroli wstępnej oskarżenia subsydiarnego przez pełne stosowanie wszystkich przewidzianych treścią art. 17 § 1 k.p.k. przesłanek procesowych. Celem wprowadzenia takiej zmiany zakresu wstępnej kontroli oskarżenia subsydiarnego art. 339 § 2 k.p.k. powinien otrzymać następującą treść: „Jeżeli akt oskarżenia wniósł oskarżyciel posiłkowy, prezes sądu kieruje sprawę na posiedzenie w celu zbadania, czy nie zachodzi potrzeba wydania orzeczenia, o którym mowa w art. 17 § 1 pkt 1, a także w art. 56 § 1”.